

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z wniosku E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w P.

przy uczestnictwie A. K., C. K. i Skarbu Państwa - Starosty Stargardzkiego
o stwierdzenie zasiedzenia służebności,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 czerwca 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestników postępowania A. K. i C. K.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie
z dnia 14 maja 2015 r., sygn. akt II Ca 797/14,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i odstępuje od obciążenia skarżących kosztami postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma

ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Choć skarżący wskazali na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej to nie występuje ta przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie oczywiście narusza prawo, gdy jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, albo zostało wydane w wyniku błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest w sposób pewny i niewątpliwy z góry widoczne dla prawnika, bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100). W skardze nie zostały przytoczone wystarczające argumenty świadczące o kwalifikowanym naruszeniu prawa przez Sąd Apelacyjny. Przypomnieć należy, że jeżeli przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest stanowisko skarżącego, że jest ona oczywiście uzasadniona, to w uzasadnieniu wniosku powinien on zawrzeć wywód prawny wykazujący takie kardynalne naruszenie prawa (por np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2005 r., II CZ 89/2005, OSNC 2006, nr 7-8, poz.135, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 2004/06, LEX nr 421035, z dnia 24 lutego 2006 r., IV CSK 8/06, LEX nr 201037). Skarga kasacyjna takiego przekonywującego wyvodu nie zawiera.

Kwestia dopuszczalności stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, gdy powstała ona przed wejściem w życie art. 305¹ i n. k.c. była już przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego. Za taką możliwością Sąd Najwyższy opowiedział się w uchwale siedmiu sędziów z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11 (OSNC 2011, nr 12, poz. 129) i w uchwałach z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08 ("Biuletyn SN" 2008, nr 10, s. 7) oraz z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13 (OSNC 2013, nr 12, poz. 139).

W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11 Sąd Najwyższy podkreślił, że służebność gruntowa jest jedynym ograniczonym

prawem rzeczowym, które może powstać *ex lege* w wyniku zasiedzenia, na zasadach określonych w art. 292 k.c. Nabycie służebności gruntowej przez zasiedzenie następuje na rzecz jej posiadacza, a jest nim ten, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności (art. 352 k.c.); do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Sąd Najwyższy przyjął, że w przypadku posiadania służebności gruntowej w rachubę nie wchodzi, jak przy nabyciu własności, posiadanie samoistne, lecz posiadanie w zakresie odpowiadającym treści służebności.

Władanie w zakresie służebności gruntowej musi być wykonywane dla siebie (*cum animo rem sibi habendi*). Skarżący przeoczyli, że posiadanie przedsiębiorstwa państwowego w okresie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej tylko w odniesieniu do Skarbu Państwa nie miało charakteru cywilistycznego, natomiast w stosunku do osób fizycznych było posiadaniem samoistnym bądź zależnym (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14, LEX nr 1648193). Skoro więc uczestnicy nabyli w dniu 10 października 1962 r. działki nr 230/1 i 305 od Skarbu Państwa bez przedmiotowych linii energetycznych, które w tym zakresie nadal wtedy pozostawały we władaniu przedsiębiorstwa państwowego, to niewątpliwie nie byli wykonawcami tych urządzeń w rozumieniu art. 292 k.c., lecz poprzednik prawny wnioskodawcy, będący przedsiębiorstwem państwowym (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13, wpisać publ.) W tym stanie rzeczy przyjęcie, że została spełniona przesłanka wybudowania trwałego i widocznego urządzenia przez poprzednika wnioskodawcy, nie narusza prawa w zasygnalizowanym znaczeniu.

Stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości może nastąpić nie tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę, lecz także na rzecz innego uczestnika postępowania (por. chwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2015 r., III CZP 112/14, OSNC 2015, nr 11, poz. 127). Skarżący przeoczyli, że Skarb Państwa został wezwany do udziału w sprawie.

Z tych względów, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

db